

KS. HERBERT SIMON

SŁOWO BOŻE W EUCHARYSTII Hermeneutyczna funkcja kazania

1. Hermeneutyka jako sztuka interpretacji

Człowiek w swoich dociekaniach odnośnie do przyszłości chętnie szuka swego ostatecznego celu i sensu życia nie tylko w filozofii, lecz także na gruncie teologii. Jedna i druga dyscyplina chce dać odpowiedź na fundamentalne prawdy dotyczące ostatecznego przeznaczenia człowieka. Te dwie dyscypliny nie stoją w aporii do siebie, ale się nawzajem uzupełniają, choć obydwie opierają się na innych źródłach. Filozofia sięga po odpowiedź na ten temat do ludzkiej myśli. Teologia sięga dalej, wskazując na Objawienie jako źródło interpretacji ludzkiej egzystencji. Tam, gdzie kończy się hermeneutyka filozoficzna, tam zaczyna się teologia. Obydwa podejścia są ważne. Optyka religijna wykracza, rzecz jasna, poza immanencję.

Mówiąc o filozofii w hermeneutyce określa się ją jako "naukę o zasadach interpretacji" Wypracowanie tego rodzaju zasad jest nieodzowne jeżeli dana wypowiedź ma być - mimo czasowego dystansu do terażniejszości - rozumiana tak, by został zachowany jej "sens" Hermeneutyka, jako teoria rozumienia, stara się uzgodnić stopniowy rozwój tradycji ze sferami własnego doświadczenia¹

Do czasów Wilhelma Diltheya uważano, iż "rozumienie" zasadza się na empatii czyli na wczuciu się w intencje drugiego człowieka. Przez owo "wczucie się" w intencje drugiego mogło powstać "zrozumienie" go. Rozumienie (kogoś) jest procesem, w którym duchowe życie może być poznane ze zmysłowo danych ekspresji samego siebie. W procesie "rozumienia" świat psychiczny musi być wyrażony na zewnątrz w zobiektywizowanej postaci. Właśnie owe wytwory ludzkiego ducha (teksty kultury) umożliwiają poznanie siebie (introspekcja) oraz poznanie innych.

Wilhelm Dilthey, zrazu sympatyk empatii, zaczął nieco później odchodzić od tego sposobu poznawania drugiego, tj. przez uczucie. Według niego, pierwszym zadaniem hermeneutyki jest ukazanie w zewnętrznym tekście jego wewnętrznego sensu. Dopiero w następnym etapie, polegającym na analizie obiektywnych ekspresji życia ludzkiego wyrażającego się w tekstach kultury,

¹ Por. K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987, s. 139.

możemy poznać siebie i innych. Oznacza to, iż tekst będący wytworem ludzkiego ducha zaczyna żyć własnym życiem. Chociaż bowiem przez analizę tekstów kultury dochodzimy do poznania (niepełnego!) jego autora, do jego bogactwa wewnętrznego, to jednak ze względu na doniosłość jego zobiektywizowanego przesłania, odrywa się od swego źródła. Zatem tekst mówi już nie tylko o wnętrzu jego autora, ale to człowiek mający kontakt z tekstem sam siebie rozpoznaje w jego przesłaniu. Tekst ten, będący egzystencjalnym apelem, wciąga w obręb swojej dynamiki.

Na tej zasadzie działa każda poezja i powieść. Możemy nawet nie znać autora tekstów, ale doskonale umiemy odczytać ich kerygmat. Tak funkcjonuje wiele tekstów o głębokim egzystencjalnym ładunku treściowym, z którym wielu odbiorców się identyfikuje. Tekst zatem, ze względu na bogactwo treściowe, alienuje się i powiększa grono odbiorców, którzy czują się adresatami tego tekstu. Oni zrozumieli siebie przez tekst. Ludzka egzystencja została rozświetlona przez tekst. Co decyduje o egzystencjalnej wartości tekstu? Po pierwsze -decyduje o tym "egzystencjalna nośność" tekstu. Gdy odbiorca odnajdzie w danym tekście odbicie swego życia lub ich podobieństwo, wówczas otwiera się na tekst. Gdy dostrzeże w nim sytuacje egzemplaryczne, gdy słuchający zrozumie, że tekst mówi o nim, albo że tekst i doświadczenie odbiorcy pokrywają się lub są bardzo zbliżone do sytuacji typicznych. Wilhelm Dilthey podaje następującą definicję hermeneutyki: "*Rozumieniem nazywamy taki proces, w którym duchowe życie może być poznane ze zmysłowych danych z ekspresji samego siebie*"² Aby zatem poznać świat psychiczny trzeba dokonać analizy fenomenu, a więc owego wytworu, który został dany w zobiektywizowanej postaci. Wynika z tego, iż jedynie na podstawie zewnętrznego, zobiektywizowanego wytworu jakim jest tekst, można poznać siebie oraz innych ludzi.

Pojawia się od razu problem: co zapewnia tekstowi jego egzystencjalną ważność? Dilthey stoi na stanowisku, że świat "tekstów kultury" zawiera w sobie zaszyfrowany przekaz, treść, kerygmat. Teksty zatem nie są wyłącznie odbiciem psychiki ich autorów, ale przede wszystkim są nośnikami "obiektywnego ducha" Mają dla interpretatora i odbiorcy znaczenie egzystencjalne. Teksty kultury poszerzają bowiem świadomość interpretatora i kreują u niego nowe poznanie i nowy sposób egzystencji. W interpretacji tekstów, które są zobiektywizowaną postacią ducha ludzkiego tkwi klucz do zrozumienia i poznania człowieka³ W tekstach zaszyfrowana jest prawda dotycząca sposobu życia i jego ostatecznego przeznaczenia. Interpretator te teksty wyjaśnia i wskazuje na ich życiową wartość.

² W. Dilthey, *Die Entstehung der Hermeneutik*, w: Tenże, *Gesammelten Schriften*, Bd 5, Stuttgart 1957, s. 332.

³ Por. B. Milerski, *Z problemów hermeneutyki protestanckiej*, Łódź 1966, s. 14-16.

Powyższy, bardzo ogólnikowy zarys hermeneutyki filozoficznej jest dla nas jedynie wstępem do omówienia kwestii hermeneutyki religijnej.

2. Hermeneutyka religijna w służbie wiary

Pomiędzy hermeneutyką filozoficzną a religijną istnieje wewnętrzna zależność z tym, iż religijne rozumienie egzystencji jest możliwe poprzez dialog z tekstem. Chodzi tu jednak o tekst szczególny, tekst biblijny, którego autorem pierwszorzędnym jest Bóg. Poprzez dialog z tekstem biblijnym dochodzi do spotkania Boga z człowiekiem, którego owocem jest żywa wiara i łączność człowieka z Nim przez miłość. Właśnie w tekście Biblii jest zakodowana prawda o chrześcijańskim sposobie egzystencji. Tekst biblijny, jako tekst będący poza człowiekiem, wzywa go do przemiany życia. Tekst ten staje się więc miejscem dialogu Boga z człowiekiem. Jest to dialog kreatywny. Tekst odsłania bowiem człowiekowi nowy sposób rozumienia swej egzystencji i związany z nim nowy sposób życia. Samo poznanie przesłania Pisma św. jest dopiero połową drogi. Kerygmat Pisma wzywa do nowego sposobu życia. Słowo jest przestrzenią i miejscem zbawczego dialogu między Bogiem a człowiekiem. Odsłania ono przed nami, przynajmniej po części, tajemnicę Boga i wskazuje na sposób realizacji tegoż słowa w życiu. Trzeba jednak dla jasności podkreślić, że dialog pomiędzy tekstem biblijnym a jego interpretatorem (kaznodzieja) nie ma charakteru li tylko odtwórczego w stosunku do tekstu biblijnego ale także, i to jest niesamowicie ważne - ma ono charakter kreatywny, twórczy. Kazanie biblijne, a tym powinny być wszystkie kazania, nie ma być powtórzeniem w innej szacie językowej tekstu biblijnego, pewnego rodzaju parafrazowaniem tego tekstu. W kazaniu chodzi przede wszystkim o życiową, egzystencjalną interpretację tekstu (kerygmatu), którego przestrzenią jest liturgia Eucharystii. Mówiąc o kreatywności kazania myślimy tu o egzystencjalnej aktualizacji tekstu w ramach sprawowanych sakramentów. W ten sposób słowo biblijne otrzymuje w ustach interpretatora (kaznodziei) nową jakość, poszerza on rozumienie tegoż tekstu. Tekst odsłania, dzięki interpretatorowi, nowe horyzonty. Odsłania słuchającemu egzystencjalny wymiar posługi słowa. Przepowiadanie słowa odsłania, dzięki kaznodziei, nowy, Boży sposób życia. Wiara jest fundamentem rozumienia siebie w słowie tekstu Pisma św. U jej podłoża leży przekonanie o Bożej mocy promulgowanego słowa. Słowo biblijne jest słowem skutecznym, jest słowem pojednania, zbawienia i łaski. Tam gdzie słowo biblijne jest proklamowane, tam uobecnia się zwiastowany kerygmat biblijny. Gdy zostanie on przyjęty ochotnym sercem, wówczas słowo zmienia się w czyn. Stwierdzono już wyżej, iż dla chrześcijanina podstawowym tekstem ukazującym prawdę jego sytuacji i kondycji jest Pismo święte. W Biblii, która jest słowem Bożym, są "zakodowane" egzystencjalne sytuacje człowieka, które dzięki interpretatorowi są objaśniane i aktualizowane.

Słowo Boże zawarte w Piśmie św. jest podstawowym źródłem hermeneutycznym, bowiem ludzka egzystencja jest przez to słowo objaśniana i interpretowana. Dzięki kazaniu, które jest niczym innym, jak aktualizacją Biblii w odniesieniu do potrzeb człowieka oraz jej aktualizacji w ramach sprawowanej liturgii, staje się kluczem hermeneutycznym wyjaśniającym sens ludzkiej egzystencji.

Mając na uwadze powyższe rozważania należy stwierdzić, iż fundamentem rozumienia człowieka jest interpretacja jego egzystencji w słowie i przez słowo. Dlatego transcendentny Bóg objawiając się człowiekowi stał się Słowem Wcielonym. W dialogu człowieka z tym Słowem rodzi się wiara, która jest osobowym spotkaniem i zjednoczeniem człowieka z Bogiem, a która ma swoje źródło w słowie Pisma (Rz 14,10-17). Pismo św. jako sposób objawienia i jako miejsce spotkania z Bogiem prowadzi człowieka do wiary. Wiara jako osobista zażyłość człowieka z Bogiem jest owocem spotkania z Nim. W Piśmie św. spotykamy się ze zbawiającym nas Chrystusem, który przychodzi do nas nie tylko w sakramencie, ale także w Bożym słowie. Na fundamencie słowa i zeń pochodzącej wiary dokonuje się konfrontacja człowieka z wieszczonym mu słowem Bożym. Dzięki konfrontacji tekstu z egzystencją odbiorcy powstaje w słuchaczu nowa, dotąd niespotykana rzeczywistość, nowy sposób bytowania. Celnie charakteryzuje to spotkanie G. Ebeling: *"Należy stwierdzić, iż fundamentalną formą samozrozumienia jest interpretacja egzystencjalna w słowie i poprzez słowo. Dlatego właśnie słowo staje się, zdaniem hermeneutyki teologicznej, najlepszym medium Objawienia. Transcendentny Bóg objawiając się «dla» człowieka, a tym samym wkraczając w immanencję świata, objawia się jako słowo, które trafiając człowieka podczas dialogu z tekstem Pisma - kreuje nowy sposób bycia w wierze, ukazuje człowiekowi dotychczas przed nim zakrytą możliwość egzystencji w «obliczu Boga»"*⁴

3. Hermeneutyczna rola kazania w odniesieniu do człowieka

Promulgacja słowa Bożego jest interpretacją ludzkiej egzystencji w świetle wiary Kościoła, zaś celem tejże wiary jest zmiana dotychczasowego życia, by skierować siebie "ku Bogu". Człowiek współczesny, mimo wielu nagannych zachowań którym hołduje, jest otwarty na Ewangelię. Jest otwarty na transcendencję. Szuka on podstaw na których mógłby budować w sposób pewny swoją egzystencję. Do niedawna uprawiano teologię systematyczną w oparciu o dedukcję, dziś dominuje zasada indukcji, która jest ukonkretnieniem dialogicznego rozumienia kazania. Bóg i człowiek są w kazaniu partnerami wewnętrznego dialogu. Człowiek, który jest "drogą Kościoła", zostaje w kazaniu objaśniony i zinterpretowany w oparciu o tekst biblijny. Możemy przeto po-

⁴ G. Ebeling, Gott und Wort, w: Tenże, Wort und Glaube, Bd 2, Tübingen 1969, s. 429.

wiedzieć, iż słowo Boże zawarte w Piśmie św. staje się w ustach interpretatora (kaznodziei) wydarzeniem zbawczym, w które został włączony słuchacz.

Jednym z czołowych przedstawicieli teologii oddolnej, zorientowanej antropologicznie był K. Rahner. Fundamentalnym założeniem jego antropologii była idea "egzystencjału nadprzyrodzonego", w myśl której człowiek z istoty swej jest nastawiony na Boga, na usprawiedliwiające słowo i uświęcające sakramenty. Człowiek ze swej natury przebywa w zasięgu zbawczej woli Boga. Fundamentem owego "nastawienia na Boga" jest nasze wszczępienie w Boga przez fakt pochodzenia od Niego. Ów egzystencjał, owo "nastawienie na Boga" tkwi w samej naturze człowieczej. W każdym człowieku odzywa się bowiem pragnienie "przekraczania" granic natury. Człowiek świadomy tego, iż przez swoją stworzoną jest ograniczony w działaniu i jest grzeszny, zwraca się ku Temu, który jest źródłem wszelkiego istnienia i bycia. Konstatując swą niemoc zwraca się ku Temu, który może wyrwać go z owego zakłętego kręgu zła - ku Bogu. Doświadczenie ludzkiej kondycji jako niemocy każe człowiekowi szukać wyjścia z tej sytuacji. Człowiek i jego problematyka egzystencjalna jest "punktem wyjścia" w kierunku Boga. Dopiero w Chrystusie, który jest objawieniem Ojca dowiaduje się człowiek skąd wyszedł, kim jest i dokąd zmierza. Przez Chrystusa i w Nim człowiek poznaje siebie i wchodzi w partnerski dialog z Nim. Dlatego właśnie człowiek jest z natury słuchaczem słowa Bożego, jako że w nim postrzega możliwość odczytania sensu i przeznaczenia własnej egzystencji.

K. Rahner konsekwentnie włącza filozofię egzystencjalną do teologii. Jego publikacja *Podstawowy wykład wiary* jest tego przykładem. Ze swej oddolnej antropologicznie zorientowanej teologii, wysuwa wnioski także dla teologii praktycznej, której zadaniem jest budowanie Kościoła w aktualnej sytuacji. Teologia praktyczna winna, według Rahnera, uwzględniać dwie podstawowe wielkości: rzeczywistość Bożą i rzeczywistość ludzką. Zbawienie bowiem wyrasta z napięcia pomiędzy Bogiem a człowiekiem⁵. Kaznodzieja musi dziś tak samo jak dawniej proklamować historię zbawienia ludzi przez Boga jako coś, co stało się naprawdę zbawieniem dla słuchaczy.

Głosząc tę historię jako żywą terażniejszość, kaznodzieja winien być heroldem, żeby dzisiejszy człowiek myślący przecież kategoriami ahistorycznymi, mógł dostrzec, że jest człowiekiem, to znaczy bytem historii, skierowanym ku Bogu. W proklamacji historii zbawienia muszą zawsze być połączone z sobą: 1 - wiadomość historyczna (Biblia), 2 - wezwanie skierowane do człowieka. Kazanie jest zatem rzeczywistością odnoszącą się do Boga i człowieka⁶. Jest ono rzeczywistością bosko-ludzką. Zgodnie z założeniami teologii antro-

⁵ Por. K. Rahner, Problem "demitologizacji" i zadanie kaznodziejstwa, Conc 1-10 (1968), s. 118-129.

⁶ Tamże, s. 125-127.

pologicznie zorientowanej proponuje K. Rahner dialogiczną strukturę kazania. Początkiem kazania winna być ludzka problematyka i historia świata. Musimy posiadać bardziej zróżnicowany sposób patrzenia i co za tym idzie, sposób mówienia o Bogu. Potwierdza to integralne doświadczenie naszego bytu. Człowiek jest bytowaniem otwartym na niepojętość tajemnicy, którą nazywamy Bogiem. Prawdziwe objawienie Boże nie jest telefonicznym przekazem z nieba na dół zadań, lecz historycznym, obiektywizującym stawaniem się i samoudzieleniem się Boga przez łaskę w głębi człowieka oraz jego historii. Człowiek i jego historia winne być punktem wyjścia w przekazie objawienia. Tezę tę podejmuje W. Kasper, który rozpatruje akt wiary w kontekście inkarnacji Logosu, domaga się w przekazie wiary (katechetyka, homiletyka) drogi indukcyjnej, u której podstaw leżą ludzkie doświadczenia i problemy egzystencjalne człowieka. Jeśli bowiem poruszymy na początku kazania egzystencjalną problematykę wówczas słuchacz będzie się czuł adresatem i będzie go można dalej "prowadzić", aż do spotkania słowa Bożego i słuchacza w kazaniu⁷ Ta biblinoantropologiczna koncepcja przepowiadania oparta o filozoficzno-teologiczne rozważania, doprowadziła w przedziale lat 60-70 do nowej metody w kaznodziejstwie, metody indukcyjnej, która ma swoje uzasadnienie w chrystologii. Jak bóstwo i człowieczeństwo zjednoczyło się w Osobie Jezusa Chrystusa, tak element boski (kerygmat) łączy się w akcie kazania z elementem ludzkim (doświadczenie życia). Kazanie przeto rozumie się jako akt, w którym Biblia oraz ludzka egzystencja dochodzą do głosu. Kazania nie możemy już dzisiaj pojmować jako aktu Kościoła, w którym kaznodzieja ma wyłącznie służyć słowu Bożemu, aby tylko ono było zwiastowane. Człowiek zaś jest zobowiązany do słuchania go i realizowania w życiu. Kazanie w modelu dedukcyjnym było jednostronne, akcentowano tylko element boski. Niemal wcale nie interesowano się elementem ludzkim w kazaniu; słuchacz w akcie kazania pełnił rolę bierną. Tekst biblijny a nie człowiek wyznacza kaznodziei tematykę kazania. O zbawczej skuteczności kazania decyduje wyłącznie sam Bóg.

Teologia nurtu oddolnego, egzystencjalnego, rozumiała iż zbawienie ma swoje uzasadnienie w dialogu między Bogiem i człowiekiem. Bóg jest zawsze Bogiem dla nas. Przepowiadanie Kościoła uwzględniające te dwa faktory ma szansę, by być dialogiem zbawczym. W akcie kazania Bóg spotyka się z człowiekiem, które owocuje wiarą u słuchacza, o ile on otwiera się na Boże słowo i przyjmuje je. Wiara jest owocem Ducha Świętego, który ogarnia nas. Duch Święty jest sprawcą tego, iż kazanie jest skuteczne. W antropologicznie zorientowanej homiletyce nie neguje się owego podstawowego założenia, iż źródłem naszego zbawienia jest Bóg. Nie możemy jednak zapominać, że zbawienie nie jest oderwane od człowieka. Przeciwnie, jest zaadresowane do niego. W centrum hermeneutyki zarówno filozoficznej jak i teologicznej leży

⁷ Por. W. Kasper, *Glaube und Geschichte*, Mainz 1970, s. 129-135.

człowiek⁸ W poznaniu natury i celu życia ludzkiego zarówno hermeneutyka filozoficzna jak i teologiczna są nieodzowne. Wynikiem hermeneutyki filozoficznej, przynajmniej w odniesieniu do jego natury i ostatecznego celu, jest poznanie kondycji człowieka: przygodności i ułomności natury ludzkiej. Człowiek jednak zawsze chce owego "więcej", chce przekroczyć siebie, szukać ostatecznego fundamentu istnienia i zrozumienia samego siebie. Hermeneutyka filozoficzna daje odpowiedź na to pytanie w oparciu o podstawy światopoglądowe, które wyznaje autor. Chrześcijanin szuka na te pytania odpowiedzi w Objawieniu, w słowie Bożym. Biblia jest kluczem do "zrozumienia" człowieka. Słowo Boże jest podstawą hermeneutyczną chrześcijańskiego humanizmu. Człowiek może siebie zrozumieć jedynie w Chrystusie, w słowie Bożym. Chrystusa i Jego zbawcze misterium spotykamy w biblijnym kerygmacie. W nim spotyka się Bóg z człowiekiem. Słowo Boże jest ową przestrzenią i fundamentem spotkania, którego efektem jest wiara i zbawienie. Wiara, która rodzi się pod wpływem głoszonego w mocy Ducha Świętego słowa, jest fundamentem zrozumienia siebie w słowie tekstu Pisma św. Fundamentalną formą samozrozumienia człowieka jest jego egzystencjalna interpretacja w słowie i poprzez słowo⁹ Słowo Boże jest niekwestionowanym źródłem interpretacji człowieka. Ale jest nią także teologia, jako egzystencjalno-czasowe ukonkretnienie Biblii oraz żywa tradycja Kościoła. W tym miejscu dochodzimy do istotnej sprawy, mianowicie do hermeneutycznego wymiaru kazania.

Doszliśmy do wniosku, iż słowo Boże poświadczane w Biblii jest kluczem hermeneutycznym dla zrozumienia tajemnicy człowieka. Chrystus jest ostateczną odpowiedzią dla człowieka. On jedynie przeszedł z śmierci do życia. Dlatego jest On dla człowieka Drogą. Chrystus jest jedynym hermeneutą Ojca, ale także hermeneutą człowieka. Tę rzeczywistość wyraża św. Paweł gdy mówi, że Jezus Chrystus śmierć zwyciężył, a na życie nasze rzucił światło przez Ewangelię. Tylko w Chrystusie i Jego Ewangelii może człowiek siebie zrozumieć. Ta podstawowa prawda o Jezusie Chrystusie jako Zbawicielu człowieka musi być dziś przepowiadana. Objaśnienie przez słowo Boże egzystencjalnych problemów ludzkich oraz wskazanie na nadprzyrodzony wymiar życia ludzkiego jest podstawowym zadaniem chrześcijańskiego przepowiadania. Dzięki hermeneutycznej funkcji kazania człowiek osiąga "nową jakość". Kazanie uwrażliwia słuchacza na nadprzyrodzony wymiar jego egzystencji. W świetle Ewangelii postrzegamy, iż cel, sens i spełnienie się człowieka leży poza nim - w Bogu. Jeśli kazanie oparte o słowo biblijne prowadzi słuchacza do komunii z Chrystusem - wówczas spełniło ono swoje zadanie. Człowiek ogarnięty łaską Bożego słowa staje się człowiekiem wiary w Chrystusa. Człowiek, który otwie-

⁸ Por. H. Simon, Kazanie korelacji jako postulat aktualnego przepowiadania, STHSO 10(1983), s. 66-70.

⁹ Tamże, s. 69-71.

ra się na Boże słowo, które jest słowem łaski, zbawienia, pojednania i życia, staje się nowym stworzeniem. Słowo wszczepia nas w Chrystusa; stajemy się dziećmi Boga. *Novum esse, nova realitas, novum vivere* - to istotne zadanie kazania. Przez nie człowiek poznaje siebie w prawdzie. W słowie Bożym szuka umocnienia i rozwoju swej wiary oraz realizuje wymóg Bożego słowa. Staje się dzieckiem i dziedzicem Boga.

Katolickie rozumienie kazania, każe je widzieć i rozpatrywać w kontekście szafarstwa sakramentów, zwłaszcza zaś Eucharystii, która uobecnia mękę, śmierć, zmartwychwstanie i uwielbienie Chrystusa. Eucharystia jest przeto streszczeniem i uobecnieniem przez moc Ducha Świętego całego misterium Chrystusa. Karl Rahner rozważając relację: słowo Boże i Eucharystia podkreśla, iż Eucharystia jest słowem Bożym o największej koncentracji. Jako taka jest Eucharystia podstawowym i najważniejszym interpretatorem, hermeneutą człowieka. Ze względu na możliwości recepcyjne człowieka Msza św. domaga się słowa Bożego, które w zależności od roku liturgicznego będzie zbawczo objaśniało człowieka. Kazanie rozwija tylko jakiś aspekt zbawczego wydarzenia.

Możemy powiedzieć, iż liturgia Eucharystii, której liturgia słowa jest częścią integralną, zbawczo objaśnia i interpretuje człowieka. Liturgia Eucharystii jest przestrzenią, w której Duch Święty ukazuje adresatowi kazania nowe horyzonty.

Eucharystia, chcąc właściwie spełnić swe zadanie kerygmatyczne, musi być sama objaśniona słowem Bożym.

4. Hermeneutyczna funkcja kazania w odniesieniu do liturgii

Przyjrzyjmy się słowu Bożemu, zarówno biblijnemu, jak i przepowiadanemu, w odniesieniu do liturgii. Zauważyć należy, iż słowo Boże i Eucharystia nawzajem się uzupełniają. Słowo Boże w kontekście Eucharystii zyskuje na walorze zbawczym. Z kolei kazanie (homilia) winno objaśniać i interpretować sens znaków i modlitw liturgicznych. Liturgia będzie "tworzyła nowego człowieka" wówczas, jeśli będzie wyartykułowany jej zbawczy sens.

Kazanie pełni przeto funkcję hermeneutyczną względem znaków obrzędów i rytów liturgicznych. Słowo kazania odsłania bogactwo liturgii i wprowadza w samo jej serce¹⁰ W *Konstytucji o Liturgii* czytamy: "*Pismo św. ma doniosłe znaczenie w odprawianiu liturgii. Z niego bowiem wyjęte są czytania, które wyjaśnia się w homilii oraz psalmy przeznaczone do śpiewu. Z niego czerpią swe natchnienie i swego ducha, prośby, modlitwy i pieśni liturgiczne. W nim też trzeba szukać znaczenia czynności i znaków*" (KL 24). Kazanie biblijne, jak z tego wynika, winne czerpać swe treści nie tylko z tekstu biblijnego, ale

¹⁰ Por. H. Simon, *Tworzywo liturgiczne w kazaniu*, STHSO 15(1995), s. 270-272.

także z tekstów liturgicznych, które są zaktualizowanym słowem Bożym. Wspomniany wyżej tekst *Konstytucji o Liturgii* każe homilecie szukać sensu świętych znaków używanych w liturgii w oparciu o Pismo św. Kazanie biblijne ma więc wyjaśniać teologiczny sens znaku. Jeśli kazanie wprowadza w zbawczy sens znaków liturgicznych, tym samym staje się ich interpretatorem; odkrywa mistagogię, a więc zbawczy sens znaku, dzięki któremu wchodzimy w komunie z Chrystusem.

W odniesieniu do znaku lub rytu kazanie pełni funkcję hermeneutyczną. Liturgia objaśniona słowem Bożym staje się zrozumiała i czytelna. Każdy znak liturgiczny zawiera w sobie głębokie treści kerygmaticzne, które w kazaniu winne być odkryte. W znakach świętych zakodowana jest wiara Kościoła. By jednak znak liturgiczny mógł zbawczo oddziaływać musi być należycie objaśniony słowem przepowiadania. Hermeneutyczna funkcja kazania podczas Eucharystii i szafarstwa sakramentów polega na odkryciu i zwiastowaniu poczwórnego sensu każdego znaku. Kaznodzieja wychodząc od naturalnego znaczenia znaku winien, w oparciu o słowo biblijne lub depozyt wiary, odkryć teologiczny wymiar tego znaku czyli to, jakie treści zbawcze są w nim zakodowane. Kazanie winno odświeżyć i przybliżyć historiozbawcze treści danego obrzędu lub symbolu. Dzięki słowu przepowiadania, sięgając do przeszłości zbawczej (Biblii), uobecniamy je w terażniejszości. To uobecnienie dokonuje się mocą Ducha Świętego przychodzącego do nas przez słowo zwiastowania. Historia zbawienia zawarta w Piśmie św. wyraziście wskazuje na ścisły związek posługi słowa z działaniem Ducha Świętego. Bez Jego tchnienia przepowiadanie staje się bezowocne. On sprawia, że przepowiadanie budzi i umacnia wiarę słuchacza. On dokonuje przez zwiastowane słowo nawrócenia i odnowy człowieka. Dzięki Niemu kazanie staje się skutecznym słowem łaski i zbawienia. Duch Święty jest hermeneutą Bożego słowa i hermeneutą ludzkiej egzystencji. On daje moc słowu Kościoła, którego służą jest kaznodzieja. Duch Zmartwychwstałego Chrystusa daje też przepowiadającemu rozeznanie w aktualnych potrzebach słuchaczy. Jego dziełem jest wreszcie aktualizacja kerygmatu biblijnego w konkretnych uwarunkowaniach liturgicznych i egzystencjalnych. Dzięki Niemu przeszłość historyczna staje się "dziś" uobecniana. Tej translacji z przeszłością w aktualną terażniejszość może dokonać tylko Duch Święty "potrzebujący" ludzkich słów kaznodziei. Duch Zmartwychwstałego Pana nie jest w swoim działaniu ograniczony ludzkim słowem, jest ono jednak potrzebne jako miejsce lub przestrzeń działania Ducha Świętego. Słowo kazania jest najbardziej ludzkim sposobem zstąpienia Ducha Świętego na człowieka¹¹. W tym kontekście możemy twierdzić, iż kazanie jako takie ma charakter soteryczny - lepiej pneumatologiczny. Słowo kazania nie tylko uobecnia treści

¹¹ Tenże, *Słowo i Duch. Zarys pneumatologicznej koncepcji przepowiadania według Rudolfa Bohrena*, w: *Veritati et caritati*, red. P. Jaskóła, Opole 1992, s. 226-234.

zbawcze zawarte w znaku lub symbolu, ale wskazuje także na jego etyczny wymóg i odsyła do eschatycznej przyszłości.

Omawiając problem słowa Bożego w Eucharystii zwróciliśmy uwagę tylko na aspekt hermeneutyczny posługi słowa Bożego. Kazanie winno tworzyć "nowego człowieka", człowieka wiary i świadomego egzystencjalnej wartości Bożego słowa. W przepowiadaniu Kościoła, w dobie nowej ewangelizacji, chodzi o to, by chrześcijanin był świadom swojego nadprzyrodzonego przeznaczenia. W świetle słowa Bożego i związanej ze słowem liturgii eucharystycznej może człowiek siebie i swoje nadprzyrodzone powołanie zrozumieć i je realizować.